



REMIGIUSZ KASPRZYCKI

<https://orcid.org/0000-0001-7142-6170>

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej
w Krakowie

DEZERCJE WOJSKOWYCH I UCIECZKI PRACOWNIKÓW APARATU BEZPIECZEŃSTWA ZE ZWIĄZKU SOWIECKIEGO W LATACH 1922–1940

Abstrakt: W latach 1922–1940 z Armii Czerwonej zbiegło od 220 do 250 tys. żołnierzy. W większości ucieczki ograniczyły się do obszaru Związku Sowieckiego. Pewna część oficerów i szeregowych zdezerterowała za granicę. Powodem ucieczek żołnierzy do Polski czy Rumunii były przemoc, strach, a także kolektywizacja wsi i prześladowania religijne, które miały miejsce w ZSRS.

Abstract: Between 1922 and 1940, from 220,000 to 250,000 soldiers deserted from the Red Army. For the most part, the escapees stayed within the territory of the Soviet Union. However, a number of the officers and common soldiers deserted abroad. The reasons for the soldiers' escapes to Poland or Romania were violence, fear, as well as the forced collectivisation of villages and the religious persecution that took place in the USSR.

Słowa kluczowe: Związek Sowiecki, dezercje, Armia Czerwona, żołnierze.

Keywords: Soviet Union, desertions, Red Army, soldiers.

W czasie I wojny światowej zjawisko dezercji największą skalę osiągnęło w armii rosyjskiej. Szacowano, że do upadku caratu, do lutego 1917 r., objęło 1,5 mln, a do października tego roku — 2 mln żołnierzy¹. Warto przypomnieć, że siły zbrojne Imperium Rosyjskiego liczyły przed ogłoszoną 30 lipca 1914 r. mobilizacją 1,423 mln, a po jej zakończeniu — 5 mln żołnierzy². W listopadzie 1916 r. armia carska osiągnęła maksymalny stan

¹ В.Д. Игнатов, *Дезертиры в истории России и СССР*, Москва 2018, s. 130–131.

² N. Cornish, *Armia rosyjska 1914–1918*, Oświęcim 2016 (oryg. ang. 2001), s. 13.

liczbowy, w jej szeregach służyło bowiem 6,9 mln żołnierzy³. Carat upadł, ale dezercje na obszarze byłego Imperium Rosyjskiego nadal pozostały problemem. Po przewrocie bolszewickim tylko do 1918 r. służbę w Armii Czerwonej (dalej: ACz) porzuciło ponad milion żołnierzy, a do 1921 r. — aż 4 mln⁴. Zjawisko żołnierskich ucieczek w latach wojny domowej w Rosji, w tym w Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej (dalej: RKKA), jest dobrze opracowane⁵ w przeciwieństwie do lat 1922–1940⁶. Szczególnie zastanawia stan badań w samej Rosji — do tej pory nie powstała tam książka o dezercjach z RKKA we wspomnianych latach⁷, pewne jej aspekty zaś poruszano wyłącznie w nielicznych artykułach. W pracach rosyjskich badaczy pojawiało się sporo nieścisłości, świadomie lub nieświadomie powielano stereotypy i niezweryfikowane informacje, jak w przypadku Władimira Uniszewskiego (Vladimir Uniševskij), który zbiegł z ZSRS, a potem włączył się w antysowiecką działalność polityczną. Aleksiej Siergiejewicz Stiepanow (Aleksiej Sergeevič Stepanov), który ponownie i dokładnie przeanalizował los zbiegłego oficera lotnictwa, nie szczędził surowej krytyki rosyjskim badaczom⁸. Szerzej sprawę zbiegostwa Uniszewskiego, a także szczególne i dość głośnie przypadki dezercji do Polski Bożenki (Boženko), Korsakowa (Korsakov), Klimy (Klima), Timoszczuka (Timošuk) i Woronkowa (Voronkov) opisuję w drugiej części artykułu. W pierwszej próbuję ustalić przyczyny, skalę i skutki dezercji w ACz, odnosząc się również do kwestii liczebności wojska, charakteru dyscypliny panującej w RKKA oraz sytuacji społeczno-politycznej ZSRS w latach 1922–1940. Interesuje mnie również, jak system karno-sądowniczy tego państwa traktował dezercję.

³ D.R. Stone, *The Russian Army in the Great War. The Eastern Front, 1914–1917*, Lawrence, KS 2015, s. 285.

⁴ O. Figes, *Tragedia narodu. Rewolucja rosyjska 1891–1924*, Wrocław 2009 (oryg. ang. 1996), s. 619.

⁵ К.В. Левшин, *Дезертирство в Красной армии в годы Гражданской войны*, Санкт-Петербург 2016.

⁶ Wśród zagranicznych, w tym polskich, badaczy temat ten budził nikt nie zainteresowanie, wyjątkiem było słynne zbiegostwo gen. Gienricha Luszkowa, H. Kuromiya A. Peplowski, P. Kołakowski, *Sprawa dezercji do Mandżurii Naczelnika Zarządu NKWD Kraju Dalekowschodniego Gienricha Luszkowa w połowie 1938 roku*, w: *Za kulisami wywiadu i dyplomacji. Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, red. P. Kołakowski, A. Peplowski, Kraków 2014, s. 137–151.

⁷ W cytowanej książce Władimir Dmitriewicz Ignatow (Vladimir Dmitrievič Ignatov) nie poświęca uwagi dezercjom w RKKA w latach 1922–1939, znajdują się w niej jedynie śladowe informacje o tym okresie.

⁸ А.С. Степанов, В.И. Унишевский: страницы запрещенной биографии, „Вестник Университета Дмитрия Пожарского” 7, 2017, 3, s. 191.

Według danych komisariatu wojskowego guberni kałuskiej na początku marca 1922 r. ukrywało się na tym obszarze 2 tys. dezertów, których próbowali zatrzymać wyłącznie oddziały milicyjne, co — jak oceniono — było niewystarczające⁹. Pod koniec 1922 r. najgorsza sytuacja panowała na obszarze Ukrainy, gdzie tylko w listopadzie tego roku ze stacjonujących tam kilku dywizji zdezerterowało kilkuset rekrutów¹⁰. W 1922 r. doszło do 112 224 dezercji. Jewgienij Fiedorowicz Krinko (Evgenij Fedorovič Krinko), który podał tę liczbę, uważa, że w kolejnych latach wyraźnie spadła, co — jak tłumaczył — wynikało z faktu, że dla ambitnej i niezamożnej części młodzieży służba w wojsku i marynarce wojennej była jednym ze sposobów zdobycia wykształcenia i awansu społecznego, dla wykluczonych „burżujów” zaś praktycznie ostatnią szansą na uzyskanie powrotu do społeczeństwa¹¹. Skala tej patologii wojskowej rzeczywiście się zmniejszała, choć działało się to dosyć wolno. Irina Borysowna Bielowa (Irina Borisovna Belova) zauważa, że jeszcze w sierpniu 1923 r. dowództwa Moskiewskiego Okręgu Wojskowego (dalej: OW) nie satysfakcjonowały wyniki walki z dezercją, co pokazywało, że liczba dezercji nie maleje. Sytuacja ulegała jednak stopniowej poprawie. Jak podaje Bielowa, w 1923 r. z ACz zdezerterowało 7,5 proc. żołnierzy, w 1924 r. — 5 proc., a w 1925 r. — 0,1 proc.¹² W latach 1923–1925 liczebność armii sowieckiej wynosiła mniej więcej 560 tys. żołnierzy, w 1924 r. — dokładnie 562 tys., by w 1928 r. wzrosnąć do 617 tys.¹³ Łatwo więc obliczyć, że w 1923 r. zdezerterowało prawie 42 tys., w kolejnym roku — dokładnie 28 100 czerwonoarmistów, a w 1925 r. — mniej niż 500 żołnierzy. To pozytywna tendencja, jednak dezercje nie stanowiły jedynego problemu.

W 1925 r. dyscyplina w RKKA wciąż była na niskim poziomie. Szczególne rozczarowanie wywoływał fakt, że łamali ją w dużej mierze członkowie partii komunistycznej lub Komsomołu, czyli funkcjonującego od 29 października 1918 r. Komunistycznego Związku Młodzieży. Najpoważniejsza sytuacja była w Marynarce Wojennej: w grudniu 1924 r. we

⁹ И.Б. Белова, *Дезертирство в Советской России в 1918 — первой половине 1920-х гг. (По материалам Калужской губернии)*, „Вестник ТвГУ. Серия «История»” 2016, 2, s. 37.

¹⁰ A. Smoliński, *O czerwonej Rosji, czerwonej Europie i czerwony Świat. Studia o potencjale militarnym Sowietów w latach 1918–1941*, Toruń 2015, s. 126.

¹¹ Е.Ф. Кринко, *Хуже Врага: Дезертирство в СССР накануне и в годы Великой Отечественной войны*, w: *История и историки в контексте времени*, z. 8, Москва 2011, s. 91.

¹² И.Б. Белова, op. cit., s. 37–38.

¹³ E.F. Ziemke, *Armia Czerwona 1918–1941. Powstanie narzędzia agresji*, Oświęcim 2015 (oryg. ang. 2004), s. 220, 227.

Flocie Bałtyckiej aż 61,1 proc. wszystkich nałożonych kar dyscyplinarnych przypadło na członków Komsomołu, którzy w tym czasie stanowili tylko 30 proc. wszystkich marynarzy; we Flocie Kaspijskiej — aż 44 proc. wszystkich kar dotyczyło członków Komsomołu. Nieco lepiej było w jednostkach lądowych, choć jeszcze od stycznia do marca 1925 r. w Północno-Kaukaskim OW ukarano 31 proc. komsomolców¹⁴. Czerwonoarmiści, w tym komsomolcy, od których oczekiwano nienagannej postawy, dopuszczali się pijaństwa na służbie, oszustw, udziału w bójkach, kradzieży, zabójstw, niesubordynacji względem przełożonych, krótkotrwałego, samowolnego opuszczania miejsca stacjonowania swojej jednostki oraz dezercji. Michaił Frunze (Mihail Frunze), który styczniu 1925 r. objął funkcję przewodniczącego Rewolucyjnej Rady Wojskowej ZSRS oraz komisarza ludowego spraw wojennych i morskich, tłumaczył, że te niepokojące wskaźniki wynikały z poluzowania w latach 1922–1923 rygoru w wojsku, ponieważ, jak przyznawał, żołnierze funkcjonowali w wyjątkowo trudnych warunkach materialno-bytowych. Frunze przekonywał jednak, że wiosną 1925 r. problem niedoborów został rozwiązany, że jeszcze w 1924 r. armia otrzymała pełne umundurowanie, więcej pieniędzy przeznaczono na ogrzewanie budynków garnizonowych, wprowadzono zasadę decentralizacji zaopatrzenia, co rozwiązało niedobory żywności, usunięto trudności w rozdzielaniu poborów, a także podniesiono wysokość żołdu¹⁵. Frunze oczekiwał, że działania te polepszą morale armii.

To dlatego największą dezaprobatę Frunzego wywoływała utrzymująca się słaba dyscyplina w wojsku. Na początku 1925 r. przewodniczący Rewolucyjnej Rady Wojskowej ZSRS po dokonanej inspekcji garnizonu tyfliskiego nie krył irytacji. Za wyjątkowe wypaczenie wojskowego posłuszeństwa Frunze uznawał tzw. demokratyzm, który polegał na „proszeniu się” żołnierzy przez dowódcę o wykonanie rozkazu¹⁶. Frunze krytycznie oceniał to, że w pierwszej połowie 1925 r. wielu dowódców, w tym przede wszystkim członków partii, niewystarczająco rozumiało charakter obowiązującej w armii karność¹⁷. W 1925 r. na konferencji partyjnej Leningradzkiego OW wytykał korpusowi oficerskiemu brak stanowczości, podejmowania szybkich decyzji, wychodzenia z inicjatywą, wydawania właściwych rozkazów i brania za nie odpowiedzialności¹⁸. Wiele wskazuje na to, że 31 października 1925 r., po śmierci Frunzego, poważnym problemem sowieckiej kadry dowódczej nadal pozostawało

¹⁴ M. Frunze, *Dzieła wybrane*, Warszawa 1953 (oryg. ros. 1951), s. 470.

¹⁵ Ibidem, s. 299–300, 470–471.

¹⁶ F. Chrustow, *Frunze o wychowaniu żołnierza*, Warszawa 1954 (oryg. ros. 1946), s. 43–48.

¹⁷ M. Frunze, op. cit., s. 301.

¹⁸ F. Chrustow, op. cit., s. 53–54.

zbyt powolne podejmowanie decyzji. Jesienią 1926 r. sygnalizował to Michaił Tuchaczewski (Mihail Tuhačevskij), który od listopada 1925 r. był szefem Sztabu Generalnego ACz¹⁹.

Wysiłki mające przyczynić się do polepszenia subordynacji przyszłych żołnierzy RKKa rozpoczęto od wyrabiania karność wśród przedpoborowej młodzieży komsomolskiej. Od września 1927 r. za przykładem Rostowa w miastach ZSRS wśród miejscowych komórek Komsomołu zaczęto wdrażać ujednolicone, zaplanowane i skoordynowane ćwiczenia militarne prowadzone przez instruktorów służby czynnej lub wojskowych dowódców²⁰.

Spadek dezercji od 1925 r. był pewnym zaskoczeniem. Zjawisko to wobec nie najlepszej dyscypliny w ACz powinno się wręcz nasilić. Mało prawdopodobne, by zmiany, które wyliczał Frunze, wdrożono niezwłocznie i wszędzie. Zahamowanie liczby dezercji wynikało raczej z tego, że pod koniec lat dwudziestych, a zwłaszcza na początku trzydziestych sądy wojskowe zintensyfikowały pracę i — co ważniejsze — za taką samą kategorię przestępstw, w tym za zbiegostwo, orzekały maksymalny wymiar kary. W latach 1929–1930 tylko 6,3 proc. żołnierzy za dezercje otrzymało wyroki trzyletnie i wyższe, gdy w latach 1930–1931 za to samo przestępstwo skazano aż 43,7 proc. czerwonoarmistów²¹. Wiele wyroków śmierci zapadło wcześniej, kiedy sądzono dezertorów biorących udział w tzw. powstaniu zazejskim (zazejskoe vosstanie), antysowieckim powstaniu nad Amurem w styczniu i lutym 1924 r., zbuntowanych żołnierzy z guberni smoleńskiej czy tombowskiej, którzy jesienią 1924 r. nie chcieli tłumić chłopskich wystąpień, żołnierzy zrewoltowanego Czerwonego Garnizonu w Chodźencie, który w marcu 1925 r. odmówił spacyfikowania miasta Kokand, a także przyłączających się do pospolitych band rabunkowych, których nie brakowało w całym ZSRS (najwięcej z nich do 1926 r. działało na Syberii, tam też były najliczniejsze)²².

Buntownicze postawy niektórych oddziałów sowieckich garnizonów w latach 1924–1925, w tym sympatia żołnierzy dla mieszkańców wsi, nie nastrajały dowódców optymistycznie, zwłaszcza że w kwietniu 1926 r. RKKa składała się w 71 proc. z chłopów, 18,1 proc. z robotników,

¹⁹ M. Klimecki, *Marszałek Tuchaczewski*, Oświęcim 2013, s. 130.

²⁰ Informacyjny raport prasowy nr 37/99 za czas od 4 do 10 września 1927 r., AAN, Attaché Wojskowy przy Ambasadzie RP w Moskwie, sygn. 31, s. 4, k. 66.

²¹ В.В. Жарков, *РККА в 30-е гг. ХХ века: проблемы воинской дисциплины*, „Ярославский педагогический вестник” 2010, 1, s. 240.

²² E. Jezierski, *Prawda o Sowietach*, Warszawa 1927, s. 18–19; А.А. Гладких, *Борьба с бандитизмом на Дальнем Востоке России в 1920–1926 гг.*, „Россия и АТР” 67, 2010, 1, s. 20–31.

a 10,6 proc. z innych grup społecznych; w 86,4 proc. tworzyli ją Rosjanie, 18,1 proc. — Ukraińcy, 4,2 proc. — Białorusini, 2,1 proc. — Żydzi, 2 proc. — Tatarzy, 1,3 proc. — Gruzini, a 1,1 proc. — Ormianie²³. Służący w wojsku już na początku 1928 r. otrzymywali od mieszkających na wsi rodzin dramatyczne listy, w których żalono się na konfiskaty zboża, a także świadczenie innych przymusowych poborów. W specjalnym raporcie wojskowym z 14 lutego 1928 r. oceniono, że korespondencja od rodzin podburza żołnierzy ACz przeciwko służbie w wojsku, w listach nawołuje się do ucieczki z wojska, a nawet prosi o przyjęcie z pomocą zbrojną. Największą liczbę listów wysłano do żołnierzy Północnokaukaskiego OW. W garnizonie nowoczerkaskim, w którym stacjonowało 5 tys. żołnierzy, dziennie przyjmowano 6 tys. takich pism²⁴. Obawy dowództwa były uzasadnione, tym bardziej że dopiero rok później zaczęto ograniczać niezależność chłopstwa.

Po reformach Frunzego obowiązywał system służby częściowo terytorialnej, w której przeważali rekruci zazwyczaj pochodzący z nieodległych wsi, gdzie napięcie społeczne gwałtownie narastało. Jeśli między październikiem 1926 a październikiem kolejnego roku w ZSRS odnotowano 63 masowe protesty, to w 1930 r., kiedy procesy kolektywizacji były najbardziej nasilone, aż 13 754 wystąpienia, w 160 przypadkach uczestnicy rewolty byli uzbrojeni²⁵. Kulminacja buntu nastąpiła w marcu 1930 r., kiedy w starciach na obszarze całego ZSRS wzięło udział prawdopodobnie nawet około 2 mln chłopów²⁶. Wiejski sprzeciw brutalnie tłumiły specjalne oddziały wojskowe, w większości podporządkowane Zjednoczonemu Państwowemu Zarządowi Politycznemu (dalej: OGPU). Podczas prawie 800 pacyfikacji zginęły tysiące chłopów, poległo również lub zostało rannych 1,5 tys. żołnierzy²⁷.

W oddziałach pacyfikacyjnych nadal przeważała kadra wywodząca się ze wsi. Już to należało uznać za poważny sukces sowieckich władz wojskowych, a także cywilnych. Kolejny to fakt, że żołnierze, którzy porzucili służbę wojskową, stanowili zdecydowaną mniejszość, podobnie jak rezerwiści oraz poborowi, którzy nie ruszyli masowo z odsieczą walczącym chłopom. Był to wynik propagandy, która przekonywała,

²³ Н.С. Тархова, *Красная армия и сталинская коллективизация. 1928–1933 гг.*, Москва 2010 (История сталинизма), s. 87, 94.

²⁴ Ibidem, s. 97–98.

²⁵ Ibidem, s. 181–182.

²⁶ O. Khlevniuk, *Stalin. Nowa biografia*, Kraków 2016 (oryg. ros. 2015), s. 164.

²⁷ С.Д. Половецкий, А.С. Ченцов, *Деятельность органов и войск ВЧК — ОГПУ — НКВД по борьбе с бандитизмом на Северном Кавказе (1920 — июнь 1941 г.)*, Санкт-Петербург 2020, s. 52.

że zaprowadzanie nowego porządku nie zostało wymierzone w biedne chłopstwo, ale w zaborczych kułaków. Nieufność wywoływali służący w wojsku żołnierze, synowie zamożniejszych gospodarzy, którzy posiadali większe arealy, byli dobrze zorganizowani, produkowali i gromadzili największe ilości żywności. Podejrzewano, że tacy żołnierze nie tylko sprzyjają wiejskim rozruchom, ale w garnizonach zachęcają innych, by wspólnie ruszyć wsi z pomocą. Zdecydowano się więc na zwalnianie takich żołnierzy z wojska. Tylko od 15 listopada 1929 do 15 marca 1930 r. relegowano z tego powodu 7802 żołnierzy²⁸. Zwalniani przystępowali do buntów sporadycznie, liczne usunięcia z wojska były więc niepotrzebne.

Przez Związek Sowiecki w latach 1930–1932 przetoczyły się zorganizowane powstania zbrojne, w których występowano przeciwko kolektywizacji, żądano powrotu do dawnych stosunków społecznych i zaspokojenia podstawowych potrzeb żywnościowych. W 1930 r. było to chłopskie powstanie Sianskoje (Sianskoe vosstanie krest'ân), które rozgorzało w połowie kwietnia tegoż roku u zbiegu syberyjskich rzek Zei i Amur. Na czele 135-osobowej grupy, do której przyłączyli się także członkowie Osoawiachimu²⁹, stał Terenti Perełygin (Tierientij Pieriełygin) Dowodzony przez niego oddział partyzancki rozpadł się po kilku tygodniach, jednak Perełygin i jego kilku towarzyszy nadal ukrywali się w tajdze, bezskutecznie planując nowe powstanie. W połowie października 1932 r. na obszarze Kubania wybuchło powstanie, które objęło obszar około 300 km kw. Uwagę zwracało zachowanie miejscowych garnizonów wojskowych, które odmówiły udziału w pacyfikacji powstania. Symbolem przeciwstawiania się przemocy komunistycznej i tyranii była wieś Tichoretskaja, w której pod koniec listopada 1932 r. słabo uzbrojeni Kozacy przez dwa tygodnie odpierali regularne ataki jednostek wojskowych. Do zdławienia powstania użyły one artylerii, czołgów, a nawet broni chemicznej³⁰. Pod koniec lat trzydziestych wciąż nieujarzmione pozostawały obszary Kaukazu, gdzie jak donoszono w raportach Głównego Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego (dalej: GUGB)³¹, likwidowano kolejne „gangi

²⁸ H.C. Тархова, op. cit., s. 197–198, 209–211.

²⁹ Sowiecka społeczno-polityczna organizacja obronna, która w ZSRS funkcjonowała w latach 1927–1948.

³⁰ А.М. Ляшко, *Трансформация социально-политического статуса казачества в историческом контексте России*, „Научные ведомости. Серия Философия. Социология. Право” 103, 2011, 8, s. 239.

³¹ W maju 1934 r. w OGPU rozpoczęły się gruntowne przemiany. Po kilku tygodniach 10 lipca 1934 r. OGPU zaczęło funkcjonować jako GUGB i zostało włączone do Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych ZSRS (dalej: NKWD). NKWD przejęło wszystkie struktury GUGB.

rabunkowe”. W sprawozdaniu z lipca 1938 r. informowano, że w okresie od 20 września 1937 r. do 1 lipca 1938 funkcjonariusze i żołnierze podlegli NKWD zlikwidowali 82 „gangi” liczące łącznie do 400 osób³². Nie wiadomo, jaka liczba dezertów przyłączała się do wiejskich buntów, a także należała do pospolitych band przestępczych. Bez względu na te okoliczności i tak musieli się oni liczyć z konsekwencjami karnymi.

Wobec zatrzymanych i oskarżonych o dezercję żołnierzy RKKa zarzuty formułowano na podstawie kodeksu karnego (dalej: kk) Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej. Zgodnie z postanowieniem z 1 czerwca 1922 r. przestępstwa wojskowe znalazły się w niezależnym rozdziale VII, który tworzyło 15 artykułów (art. 200–214). W kk przestępstwo dezercji nazwano ucieczką, którą od samowolnego oddalenia karanego na podstawie Karty Dyscyplinarnej odróżniała liczba dni – jeśli nieobecność poza formacją wojskową trwała powyżej 6 dni, była ucieczką. W kodeksie wskazywano, że okolicznościami łagodzącymi mogło być pierwsze zbiegostwo żołnierza, a także dobrowolny powrót. Dla uciekinierów z armii rozpiętość kar wynosiła od 6 miesięcy do 3 lat więzienia, a także obejmowała konfiskatę mienia; w przypadku trzeciej dezercji przewidywano bezwzględne 3 lata pozbawienia wolności i zabór całego mienia skazanego. 3 lata więzienia i przepadek mienia miały być stosowane również w czasie trwającej wojny lub prowadzonej walki. W tym ostatnim wypadku wykonanie kary zawieszano na czas wojny, a zatrzymanego i osądzanego żołnierza kierowano na linię frontu³³. 30 grudnia 1922 r. powstał ZSRS, a w 1924 r. ujednolicono kk na terenie całego kraju, wprowadzając we wszystkich republikach obowiązujący od 1 czerwca kodeks. W listopadzie 1926 r. uchwalono nowy kk, który wszedł w życie 25 lutego 1927 r. W kwestii dezercji kluczowy był zapis, że wobec ucieczki w czasie wojny lub tzw. sytuacji bojowej stosować miano karę śmierci. Tak jak w 1922 r. wskazywano jednak na istnienie okoliczności łagodzących, co oznaczało zastosowanie kary co najmniej 3 lat więzienia, konfiskatę mienia, a także sądowe wstrzymanie wykonalności w czasie wojny i wysłanie niedawnego zbiega do aktywnej walczącej jednostki bojowej³⁴. Warto zaznaczyć, że dopiero ustawy zatwierdzone 6 lipca 1940 r. przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRS sprawiły, że czyn zabroniony, którym były „ucieczki”, znowu nazywano „dezercjami”.

³² С.Д. Половецкий, А.С. Ченцов, op. cit., s. 100.

³³ R. Pietrzak, *Przestępstwa dezercji i samowolnego oddalenia się żołnierza w Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 19, 2020, 2, s. 300–302.

³⁴ Ibidem, s. 303.

Udział poborowych, rezerwistów i dezenterów w opisanych wyżej wiejskich buntach nie zagrażał sowieckiej armii. Przypuszczalnie, kiedy na początku lat trzydziestych żołnierskie ucieczki z armii nie przekraczały 2 lub 3 tys. przypadków rocznie, w tak liczny wojsku nie miało to żadnego przełożenia na jego funkcjonowanie. Według sprawozdania OGPU z 17 lutego 1934 r. liczba dezercji w latach 1932–1933 w ZSRS wyraźnie spadła, w 1932 r. zbiegło 2822, a w 1933 r. już tylko 1352 żołnierzy³⁵. Decyzja o nielegalnym opuszczeniu jednostki była zazwyczaj nieplanowana i impulsywna, ukrywanie się mało skuteczne, a próby powrotu w rodzinne strony w realiach tak rozległego kraju, jak Związek Sowiecki karkołomne i zwykle kończyły się szybkim zatrzymaniem oraz aresztowaniem. Dezercje czasem wynikały z niedostatecznej aprowizacji, przebywania w nieogrzewanych pomieszczeniach, służby w surowym klimacie, także tęsknoty za rodziną. W raportach i komunikatach wojskowych często informowano, że były rezultatem strachu przed karą za przestępstwa w czasie służby. W jednym z komunikatów, z 29 czerwca 1933 r., opracowanym przez OGPU, opisującym rozmaite przypadki zbiegostwa sowieckich żołnierzy w pierwszej połowie 1933 r., czytamy, że wielu dezenterów w czasie rozmów z kolegami albo w zachowanych zapiskach sugerowało, że popełnią samobójstwo, co miało przekonać do zrezygnowania z poszukiwań³⁶. Do wielu takich tragedii, a także wspomnianych ucieczek z wojska prowadziła zrytualizowana przemoc w ACz, zwana *diedowszczyzną* (*dedovšina*), czyli znęcanie się starszych żołnierzy nad młodszymi.

Warto przypomnieć, że w latach trzydziestych liczebność ACz wzrosła. W 1935 r. służyło w niej 930 tys. żołnierzy, a pod koniec 1938 r. — już 1,513 mln³⁷. Od 1928 r. sowiecka armia zwiększyła swoją liczebność o prawie milion żołnierzy. Trudno rozstrzygnąć, czy za lepszym potencjalnie wyszkoleniem krasnoarmiejców stała mniejsza podatność na zbiegostwo. W realiach służby pokojowej miesięczne sprawozdania zawierające liczby dezercji wyglądały zadowalająco. Przykładowo Kijowski Specjalny OW podawał, że w grudniu 1938 r. zdezenterowało jedynie 9 żołnierzy³⁸. Nie wiadomo, czy wskazywano stan faktyczny, czy też

³⁵ Доклад ОО ОГПУ о работе особых отделов по РККА за 1933 г. 17 февраля 1934 г., Совершенно секретно, Состояние дисциплины, s. 167, <https://istmat.org/node/62441> (dostęp: 22 III 2025).

³⁶ Спецсообщение ОО ОГПУ о положении в РККА. 29 июня 1933 г., <https://istmat.org/node/62389> (dostęp: 6 II 2024).

³⁷ D.M. Glantz, *Kolos odrodzony. Armia Czerwona na wojnie 1941–1943*, Oświęcim 2019 (oryg. ang. 2005), s. 547.

³⁸ В.В. Жарков, op. cit., s. 242.

zaniżony. W warunkach bojowych problem skali dezercji trudno było ukryć w oficjalnych sprawozdaniach, co gorsza, stawał się on rzeczywistym obrazem dyscypliny i morale armii. Stosunkowo krótkie doświadczenie sowiecko-japońskich zmagających wojennych (od 8 lipca do 11 sierpnia 1938 r.) nad jeziorem Chasan nie napawało optymizmem. W starciach po stronie sowieckiej wzięło udział 30 tys. żołnierzy, po japońskiej — 7 tys. Według cytowanego już kilkakrotnie młodego rosyjskiego historyka Witalija Wiktorowicza Żarkowa (Vitalij Viktorovič Žarkov) aż 35 proc. żołnierzy, którzy uczestniczyli w starciach zbrojnych nad jeziorem Chasan, zbiegło z pola walki, a 7 proc. samowolnie opuściło swoje oddziały³⁹. Dane te są wprost niewyobrażalne, ponieważ oznaczałoby to ucieczkę z pola walki co trzeciego żołnierza ACz. Do sprawy walk nad jeziorem Chasan jeszcze powrócę.

Niestety nie udało się ustalić, jaka liczba czerwonoarmistów zdezerterowała od drugiej połowy 1938 do 1 września 1939 r. Znacznie więcej wiadomo o tym, co zdarzyło się w czasie wojny Finlandii z ZSRS (listopad 1939 — marzec 1940). Plaga zbiegostwa objęła zwłaszcza 44 Dywizję Strzelecką Czerwonego Sztandaru im. N.A. Szczorsa (dalej: DS). W drodze na front z 44 DS zdezerterowało około 100 żołnierzy, a kolejnych 1,8 tys. poprzez samookaleczenia uniknęło walki⁴⁰. W tej dywizji zdecydowaną przewagę narodowościową mieli Ukraińcy. Mimo grożących represji publicznie wyrażali sprzeciw wobec swojego udziału w tej wojnie: „Nie wiem, o co tutaj walczymy?” — mówił jeden z szeregowych, drugi dodawał: „W Polsce żyło się lepiej [to jest w Zachodniej Ukrainie przed 17 września — R.K.] niż przed wkroczeniem Armii Czerwonej” — dodawał drugi. Władimir Ignatow (Ignatov), przytaczający słowa żołnierzy 44 DS, zauważa, że „żołnierze tej dywizji doskonale rozumieli przyczynę oporu Finów, bowiem dobrze zdawali sobie sprawę, jaką mękę ponieśli ukraińscy chłopcy w czasie przymusowej kolektywizacji”⁴¹.

W czasie wojny sowiecko-fińskiej zjawisko licznych dezercji dotyczyło nie tylko 44 DS, ale wszystkich walczących oddziałów. W sprawozdaniu Sztabu Generalnego nr 3783 z 15 stycznia 1940 r. gen.⁴² Wasilij Iwanowicz Czujkow (Vasilij Ivanovič Čujkov) dowodzący zgrupowaniem

³⁹ Ibidem, s. 243.

⁴⁰ В.Д. Игнатов, *op. cit.*, s. 262.

⁴¹ Ibidem, s. 261.

⁴² W napisanym artykule użyto stopni obowiązujących w międzywojennym WP, nie podając odpowiedników w sowieckiej nomenklaturze wojskowej. Nie zawsze w ACz obowiązywały takie same stopnie, jak w WP. W dalszej części artykułu najlepiej obrazuje to opisany przypadek Uniszewskiego.

9 Armii (w skład którego wchodziła m.in. 44 DS) i Lew Zacharowicz Mechlis (Lev Zaharovič Mehliś), zastępca Ludowego Komisarza Obrony i szef Głównego Zarządu Politycznego ACz raportowali, że na zapleczu frontu pojawiło się wiele grup dezertków. 17 kwietnia 1940 r. na posiedzeniu Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) [dalej: WKP(b)], które poświęcono wewnętrznym problemom ACz w niedawno zakończonej wojnie z Finlandią, kwestie zbiegostwa żołnierzy również interesowały Stalina. Generał Aleksandr Iwanowicz Zaporozec (Aleksandr Ivanovič Zaporozec) poinformował Stalina, że w trakcie minionej wojny było „wielu dezertków”, nie podał jednak żadnych liczb. Po zakończonej wojnie strona fińska wydała Związkowi Sowieckiemu około 5,5 tys. czerwonoarmistów wziętych do niewoli. Prawie wszyscy zostali przetransportowani do łagru NKWD w rejonie juszskim w obwodzie iwanowskim⁴³. Wśród więźniów łagru znajdowali się także dezertki. W sumie w 1940 r. w ZSRS doszło do 6816 dezercji i 77 750 samowolnych oddaleń⁴⁴.

W latach 1922–1940 najbardziej zdeterminowani żołnierze uciekali poza granice ZSRS. Podanie nawet szacunkowych danych w tych latach jest niezwykle trudne. Nie wszyscy rosyjscy badacze omawiający problemy graniczne ZSRS interesowali się wątkami dezercji. Alexandr Rupasow (Aleksandr Rupasov) i Alexandr Czistikow (Aleksandr Čistikov) w opracowaniu wykorzystującym źródła archiwalne, a poświęconym bezpieczeństwu granicy Związku Sowieckiego i Finlandii w interesujących nas latach nawet nie wspominają o zbiegostwie czerwonoarmistów do tego kraju⁴⁵. Timur Sagdijew (Timur Sagdiev) uważa, że na słabo strzeżonych granicach sowieckich, zwłaszcza w latach dwudziestych, nielegalne przekroczenia odcinków granicy z Afganistanem, Iranem, Turcją, Chinami i Mongolią były codziennością, i podaje, że pod koniec lat dwudziestych tylko do Afganistanu po ominięciu strażnic granicznych, formalnych odpraw, a często w ogóle bez paszportów przemieściło się od miliona do 2,5 mln osób⁴⁶. Sagdijew także nie wspomina o ucieczkach sowieckich żołnierzy, jednak trudno sobie wyobrazić, aby wśród takiej fali migrantów nie znajdowali się dezertki z ACz.

W latach dwudziestych nielegalne migracje lub nawet kilkukrotne nieoficjalne przemieszczanie się z jednego kraju do drugiego nie

⁴³ В.Д. Игнатов, *op. cit.*, s. 262–264.

⁴⁴ Е.Ф. Криноко, *op. cit.*, s. 92.

⁴⁵ А. Рупасов, А. Чистиков, *Советско-финляндская граница. 1918–1938 гг. Очерки истории*, Санкт-Петербург 2016.

⁴⁶ Т. Сагдиев, „Сбежать из СССР!": какие границы страны было проще всего пересечь, <https://russian7.ru/post/sbezhat-iz-sssr-kakie-granicy-stran/> (dostęp: 11 II 2024).

stanowiły żadnego problemu na granicy sowiecko-tureckiej. Niepilnowane, bezludne górskie i leśne ostępy graniczne mógł przejść każdy zbieg. Niektórzy dezercerzy nie zawsze podążali dalej w głąb Turcji, wielu przystawało do band rabunkowych, których w tym regionie nie brakowało. Uszczelnienie granicy turecko-sowieckiej nastąpiło w latach trzydziestych. Po stronie Turcji powstała sieć nowych posterunków. Étienne Forestier-Peyrat sugeruje, że ważną rolę odegrały tu zeznania Georgija Siergiejewicza Agabiekowa (Georgij Sergeevič Agabekov), od 1928 r. naczelnika Oddziału Zagranicznego Sektora do Spraw Środkowego i Bliskiego Wschodu OGPU, a od października 1929 r. rezydenta wywiadu sowieckiego w Stambule, który w czerwcu następnego roku zbiegł do Francji i zamieszkał w Paryżu. Zeznania Agabiekowa potwierdziły obawy Turcji, która utrzymywała wówczas dobre stosunki z ZSRS, że zagrożenie sowiecką infiltracją jest bardzo poważne. W Ankarze postanowiono uszczelnić granicę państwa ze Związkiem Sowieckim — od 1935 r. był to najlepiej monitorowany i zabezpieczony odcinek granicy tureckiej⁴⁷.

Według Petera Whitewooda pod koniec lat dwudziestych wzrosło zbiegostwo czerwonoarmistów, a na początku lat trzydziestych nastąpiła intensyfikacja tego zjawiska⁴⁸. Brytyjski badacz nie podaje jednak danych potwierdzających te fakty. Tymczasem dostępne informacje z lat 1930–1933 dowodzą, że na tle całego sowieckiego zbiegostwa inicjatywy zagranicznych dezercji, a potem ich skuteczna realizacja należały w RKKa do sporadycznych przedsięwzięć. Na początku lat trzydziestych odnotowano jedynie kilkanaście przypadków — w sumie kilkudziesięciu żołnierzy przedostało się do Afganistanu, Turcji, Rumunii i Polski⁴⁹. Dość rzadkie bywały w tym czasie zwłaszcza zorganizowane, grupowe żołnierskie dezercje albo indywidualne jak Agabiekowa, kiedy okazywało się, że zbiegli sowieccy oficerowie odnajdywali się w Paryżu, wzbudzając powszechną sensację. W Polsce, jak też w innych krajach europejskich, takie przypadki skwapliwie opisywały gazety. Tak było choćby w lipcu 1930 r., kiedy 14 sowieckich żołnierzy, przemierzając na niewielkiej łodzi żaglowej Morze Czarne, dopłynęło do Bułgarii, albo w Paryżu, kiedy na spotkaniu emigracji rosyjskiej trzech byłych oficerów ACz wyjawiało

⁴⁷ É. Forestier-Peyrat, „Dans les forêts d’Adjarie...”: *Franchir la frontière turco-soviétique, 1922-1937*, „Retour au temps long” 23–24, 2014, <https://journals.openedition.org/diasporas/315?lang=en#article-315> (dostęp: 24 II 2024).

⁴⁸ P. Whitewood, *Czystka Stalina w Armii Czerwonej. Początki wielkiego terroru*, Gliwice 2019 (oryg. ang. 2015), s. 149.

⁴⁹ В.В. Жарков, op. cit., s. 240; Спецсообщение ОО ОГПУ о положении в РККА. 29 июня 1933 г., <https://istmat.org/node/62389> (dostęp: 6 II 2024).

szczegóły dotyczące funkcjonowania RKKA⁵⁰. Dla większości sowieckich żołnierzy chyba najbardziej atrakcyjnym kierunkiem dezercji była Polska. Decydowało o tym kilka względów. Wielu zbiegów miało związki rodzinne z naszym krajem. Dla Rosjan, Ukraińców i Białorusinów, którzy zdecydowanie dominowali w składzie narodowościowym ACz, nie bez znaczenia były podobieństwa językowe i kulturowe. Wreszcie to nasz kraj stanowił najlepszy pomost w ewentualnym przedostaniu się na Zachód.

Wiadomo, że do Polski — nie wliczając w to niedawnej wojny polsko-sowieckiej — w latach 1920–1939 uciekło od 600 do 800 czerwonoarmistów⁵¹. Na przesłuchaniach żalili się na przemoc w czasie służby, ograniczenia wolności osobistej, skutki kolektywizacji w rodzinnych wioskach, jednak najbardziej skarżyli się na prześladowania religijne, zamykanie kościołów i cerkwi⁵². Dramatyczne relacje składali również dezenterzy z ACz, którzy znaleźli się w Rumunii⁵³. Dezercje żołnierzy państw obcych, w tym ucieczki żołnierzy z ZSRS, zawsze stanowiły spore wyzwanie. Dobrze widać to na przykładzie Polski⁵⁴.

Wśród zbiegłych do Polski przed wybuchem II wojny światowej sowieckich żołnierzy byli także oficerowie. Bliższe lub dalsze rodzinne związki z Polską wielu z nich przeplatały się w wyjątkowo pogmatwanych, często na własne życzenie, życiorysach. W październiku 1926 r. na stronę polską przeszedł Euzebiusz Skarzyński⁵⁵. Ten polski podchorąży

⁵⁰ *Ucieczka z piekła*, „Przegląd Wieczorny” 1930, 154, s. 3; *Byli czerwoni komendanci o armii czerwonej*, „Naprzód” 1930, 177, s. 5.

⁵¹ R. Kasprzycki, *Ucieczki do Polski żołnierzy z krajów sąsiednich w latach 1920–1939*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2017, 1, s. 252.

⁵² Ibidem, s. 234–236.

⁵³ V. Guzun, *Cea de a doua mare foamete din Uniunea Sovietică: relatări ale refugiaților care s-au salvat în România*, „Revista de Istorie a Moldovei” 94, 2013, 2, s. 54.

⁵⁴ Na początku dokładnie sprawdzano wiarygodność zbiega, oceniano przydatność jako „źródła informacji”, aby po weryfikacji rozstrzygnąć jego prawo do azylu w II RP, regulował to Tajny Okólnik nr 8 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 31 marca 1923 r., Postępowanie z dezenterami i wojskowymi w służbie czynnej armii sowieckiej i litewskiej, CAW Wojskowego Biura Historycznego (dalej: CAW-WBH), Samodzielny Referat Informacyjny Dowództwo Korpusu Okręgu nr V, sygn. I. 371.5/A, teczka 265, s. 1–3, k. 151–152. Po przyznaniu azylu inwigilacje takich osób prowadziła policja, Ścisłe tajne pismo okólne, Spis dezenterów państw obcych, Lublin 28 IX 1924, AP w Lublinie, Starostwo Powiatowe Lubelskie, sygn. 1510, k. 3. W przypadku gdy azylanci bez pozwolenia znikali z miejscowości, w których legalnie przebywali i pracowali, uruchamiano intensywne poszukiwania, Pismo w przedmiocie poszukiwania Jana Kurenbina, dezentera z Armii Czerwonej, Zdołbunów 19 IX 1930, AP w Piotrkowie Trybunalskim, Starostwo Piotrkowskie, sygn. 1890, b.pag.

⁵⁵ *Z Małopolski Wschodniej. Ze Lwowa. Oficer sowiecki przeszedł na stronę Polską*, „Hasło Ludu” 1926, 3, s. 11.

zbiegł w 1923 r. z 5 baonu aeronautycznego Wojska Polskiego (dalej: WP) do ZSRS, gdzie ukończył trzyletni oficerski kurs artylerii. W „ojczyźnie światowego proletariatu” przeżył jednak głębokie rozczarowanie i powążył się na powrót do Polski, choć groziło mu więzienie. Skarzyński po powrocie ujawnił również, że zbiegł przed kilku laty z WP ppor. Tadeusz Mączyński został skazany na więzienie za publiczną krytykę stosunków panujących w ZSRS⁵⁶. Sprawa ta, w porównaniu z tym, co stało się pół roku później, nie zyskała raczej rozgłosu.

Wydarzenia, które rozegrały się potem, wywołały żywe zainteresowanie w II RP i w ZSRS. 1 lutego 1927 r. ppłk pilot obserwator Kazimierz Martynowicz Klim (Kazimir Martynovič Klim) *vel* Kazimierz Klim i towarzyszący mu pil. mech. Piotr Timoszczuk (Petr Timoščuk) w czasie rutynowego lotu szkoleniowego samolotem Ansaldo A.300 nr 8074 zboczyli z trasy i obrali kurs z Kijowa na Łuck, w którym wylądowali⁵⁷. Pojawienie się sowieckiego samolotu w mieście wywołało sensację — jeśli ktoś z mieszkańców Łucka nie dowiedział się o tym natychmiast, to już kilka dni później miał okazję zapoznać się z historią na łamach prasy. Krakowski „Ilustrowany Kuryer Codzienny” czy „Dziennik Bydgoski” informowały czytelników, że oficerowie, którzy zabłądzili, jak twierdzili, na skutek awarii sprzętu nawigacyjnego, zostali internowani. Bydgoska gazeta zwracała uwagę, że na sowieckim samolocie oprócz najnowszych urządzeń technicznych zostały zamontowane również nowoczesne karabiny maszynowe produkcji niemieckiej, podkreślała, że ppłk Klim jest z pochodzenia Polakiem, a jego rodzice mieszkają w Grodnie⁵⁸. Sowieccy oficerowie zostali przewiezieni do warszawskiej siedziby Oddziału II Sztabu Generalnego WP (od 1928 r. przekształconego w Oddział II Sztabu Głównego) i tam złożyli obszernie wyjaśnienia. Obaj piloci zadeklarowali pochodzenie polskie i stwierdzili, że przylot

⁵⁶ Por. Mączyński w sowieckim więzieniu pokutuje za zdradę, „Głos Wąbrzeski” 1926, 120, s. 7.

⁵⁷ С. Нехамкин, *Перебежчики и перелетчики. Не сам ответишь, так семья ответит!*, „Україна кримінальна” 5 VIII 2014, <https://cripo.com.ua/stories/?p=179013/> (dostęp: 13 II 2024); В. Абаринов, *Заблудившийся аэроплан. Первый воздушный побег из СССР 1 II 1927*, „Радио Свобода”, <https://www.svoboda.org/a/za-bludivshiysya-aeroplan-istoriya-pervogo-vozdushnogo-pobega-iz-sssr/31678564.html> (dostęp: 13 II 2024). Siergiej Niechamkin (Sergej Nehamkin), omawiając w 2005 r. ucieczkę pilotów na łamach znanej rosyjskiej gazety „Izwestija”, pisał, że był to Klim Kazimir Martynovič, С. Нехамкин, *Перелетчики*, „Известия” 12 V 2005, <https://iz.ru/news/302306> (dostęp: 13 II 2024).

⁵⁸ (BS), *Tajemnicze lądowanie wojskowego samolotu sowieckiego w Łucku. W samolocie dwóch oficerów i karabiny maszynowe*, „Ilustrowany Kuryer Codzienny” 1927, 34, s. 6; *Samolot sowiecki wylądował w Łucku. Piloci twierdzą, że zabłądzili*, „Dziennik Bydgoski” 1927, 28, s. 2.

do Polski nie wynikał z popsutej nawigacji, ale silnej woli wydostania się z ZSRS, co planowali już od dawna⁵⁹. Krakowski „Ilustrowany Kuryer Codzienny” pisał, że sowieccy piloci byli tak zadowoleni ze szczęśliwego przylotu do Polski, że twierdzili, iż nawet groźba uwięzienia z powodu nielegalnego wtargnięcia na obszar sąsiedniego kraju „będzie dla nich odpoczynkiem po strasznych torturach w Sowietach”⁶⁰.

W polskich archiwach nie udało odnaleźć dokumentów związanych z lotnikami Klimem i Timoszczukiem, jesteśmy więc zdani na rosyjskie dokumenty i rosyjskich autorów, którzy ten temat w Rosji i Ukrainie spopularyzowali poprzez gazety. Są to Władimir Abarinow (Vladimir Abarinov) i Siergiej Niechamkin (Sergej Nehamkin). Abarinow przypominał, że Klim w czasie I wojny światowej służył jako chorąży w rosyjskiej jednostce inżynieryjnej, był kierowcą, później z łatwością opanował sztukę pilotażu, w 1923 r. został dowódcą eskadry, a niedługo potem trafił na wojskowe studia dla oficerów w Moskwie⁶¹.

Niecałe dwa tygodnie po schronieniu się w Polsce Klim oświadczył, że przed ucieczką relacje z przełożonymi układały się zupełnie poprawnie. Sowiecka armia miała do niego duże zaufanie, dowodził jednym z oddziałów 17 kijowskiego korpusu lotniczego, równocześnie pełnił funkcję szefa lotnictwa korpusu. W 1923 r. został skierowany na kurs wyższych dowódców RKKA w Moskwie. Zahamowanie jego kariery lotniczej wynikało z faktu, że opierał się wstąpieniu do partii komunistycznej. Klim w częściowo upublicznionych zeznaniach potwierdził, że w ZSRS istnieje współpraca wojskowa między Reichswehrą a ACz, wskazał, że centrum szkolenia wojskowego Niemców znajduje się w Lipiecku (gubernia tambowska). Mówił też, że na południe od Charkowa rozpoczęła się budowa fabryki broni chemicznej, w której mają być produkowane gazy bojowe, według niego podobne zakłady istniały już w zachodniej Syberii. Przypomnił także o różnych formach wspierania chińskich komunistów przez Związek Sowiecki, scharakteryzował relacje panujące w armii, a także stosunek do wojska społeczeństwa sowieckiego. Deklarował, że z Timoszczukiem zamierzają osiąść i pracować na Kresach Wschodnich, gdzie mieszkaly rodziny zbiegłych żołnierzy⁶². Ciosem dla strony sowieckiej było publiczne potwierdzenie wojskowej współpracy Reichswehry z RKKA, choć na początku 1927 r. nie stanowiło to żadnej tajemnicy. W latach 1923–1924 wywiad polski miał informacje o takich kontaktach,

⁵⁹ *Wiadomości bieżące. Lotnicy sowieccy w Warszawie*, „Polska Zbrojna” 1927, 34, s. 6.

⁶⁰ (A), *Oficerowie sowieccy szukają w Polsce schronienia (Telefonem od naszego korespondenta)*, „Ilustrowany Kuryer Codzienny” 1927, 36, s. 10.

⁶¹ В. Абаринов, *op. cit.*

⁶² *Armja Czerwona w oświeceniu lotnika sowieckiego*, „Polska Zbrojna” 1927, 43, s. 5.

a w grudniu 1926 r. opisał je brytyjski dziennik „Manchester Guardian”⁶³. Klim, jako wysoki rangą oficer lotnictwa, zapewne doskonale wiedział, że w Lipiecku mieściły się centrum lotnicze i ośrodek doświadczalny, w którym tylko w grudniu 1926 r. wyszkolono 16 pilotów, a także 45 mechaników lotniczych, w latach 1925–1928 zaś w sumie 100 pilotów i 120 obserwatorów lotniczych⁶⁴.

Po ucieczce sowieckich pilotów zapanowała konsternacja. Nagłego zniknięcia dowódcy lotniczej eskadry w tak dużym mieście, jak Kijów nie dało się ukryć. Po kilkudniowym milczeniu, 9 lutego 1927 r. Centralny Komitet Wykonawczy (dalej: CKW) ZSRS ogłosił pilotów banitami, którzy ucieczką wojskowym samolotem poza granice państwa dopuścili się zdrady stanu. Pod dokumentem, który podpisali Michaił Kalinin (Mihail Kalinin), przewodniczący CKW i jego zastępca Awel Jenukidze (Aviel’ Enukidze), stwierdzono, że „Klim i Timoszczuk zostają wyjęci spod prawa jako wrogowie mas pracujących i zdrajcy państwa robotniczego i chłopskiego”⁶⁵. Dokument opublikowała 10 lutego 1927 r. „Izwestia”, dziennik CKW i Rady Najwyższej ZSRS.

Publikacja rozpoczęła atak na łamach „Izwestii” wymierzony głównie w Klimę. Gazeta przypominała, że ze studiów oficerskich w Moskwie wydano go za hulaszczy tryb życia, pijaństwo, oskarżenia o napastowanie kobiet, co wedle wspomnianego Abarinowa zupełnie nie pasowało do tego, że człowiek o tak wątpliwej reputacji został wyznaczony na dowódcę eskadry lotniczej w Kijowie, gdzie, jak dalej opisywała sowiecka prasa, wciągał podległych mu pilotów w libacje. Timoszczuk nie rozpoczął nowego życia na Kresach — w marcu lub kwietniu 1927 r. po namowach, szantażu albo dobrowolnie zgłosił się do sowieckiego poselstwa w Warszawie i został przewieziony do Moskwy.

6 maja 1927 r. w sowieckiej stolicy rozpoczęło się postępowanie karne wobec Timoszczuka, który zeznał, że w Warszawie dezterom zmieniono nazwiska. Brzmiały one wyjątkowo oryginalnie — Klim został Rubleckim, a Timoszczuk — Dżyżeckim. Według Timoszczuka Klim w zamian za zacieśnienie kontaktów z wywiadem polskim zażądał od 10 do 15 tys. dolarów. Kwota ta miała mu ułatwić wyjazd i osiedlenie się w Stanach

⁶³ I. Jędrzejewska, *Współpraca Armii Czerwonej i Reichswehry w latach 1917–1933. Wybrane problemy*, Toruń–Łysomice 2005, s. 68–69, 104.

⁶⁴ Ibidem, s. 97.

⁶⁵ *Постановления Президиума Центрального тельного Комитета об объявлении командира авиаотряда, летчика Клим, К. М и моториста Тимошук вне закона, uchwała nr 163, Moskwa 9 II 1927, Президиум ЦИК СССР, исторический документ. Собрание законов и распоряжений Рабоче-Крестьянского Правительства СССР за 1927 г., nr 1–34, Москва б.р., 362, nr 15, s. 349.*

Zjednoczonych, gdzie mieszkał jego brat. 8 maja, po rozprawie trwającej dwa dni, Wojskowy Sąd Najwyższy (dalej: WSN) ZSRS orzekł wobec Timoszczuka 6 lat więzienia, bez utraty praw publicznych i mienia. Zastosowano możliwie najniższy wymiar kary. Wasyl Wasilewicz Ulrych (Vasilij Vasilevič Ul'rih), który przewodniczył kolegium sądowemu, komentując postanowienie sądowe, stwierdził, że Timoszczuk nie był wtajemniczony w zbrodnicze zamiary Klima i stał się *de facto* jego ofiarą w czasie wspólnego lotu z Kijowa do Łucka. Sowieckie gazety zaś podkreślały jego głęboką skruchę i proletariackie pochodzenie. Nadzwyczajne złagodzenie kary miało natomiast dowodzić, że państwo wobec klasy pracującej było wielkoduszne, zmanipulowani sowieccy dezterterzy nie muszą się więc obawiać powrotu do kraju. Nikt jednak nie gwarantował, że skazany na więzienie dezterter wyjdzie z niego żywy. W sowieckiej dokumentacji nie zachował się ślad, aby Timoszczuk w 1937 r. opuścił więzienie⁶⁶. Jego losy, podobnie jak Klima, nie są znane.

Ucieczka pilotów Timoszczuka i Klima wstrząsnęła władzami sowieckimi. Wydarzenia z pierwszej połowy 1927 r. pokazały pewną bezradność. ZSRS nie mógł domagać się ekstradycji Klima ani żądać zwrotu samolotu, który wylądował w Polsce. II RP wykazała się jednak dobrą wolą i oddała maszynę⁶⁷. ZSRS i Polska, w której także istniał problem ze zbiegostwem żołnierzy WP do wschodniego sąsiada, były zainteresowane wypracowaniem porozumienia⁶⁸. 3 lipca 1928 r. w Moskwie doszło do zawarcia układu między ZSRS i Polską dotyczącego rozpatrywania i rozstrzygania zatargów granicznych. Zawierał on klauzulę zobowiązującą obie strony do zwrotu uzbrojenia i wyposażenia wojskowego. Na wyznaczonym pasie granicznym zbierała się polsko-sowiecka komisja, która przesłuchiwała deztertera, upewniając się, czy dokonał wyboru dobrowolnie i podtrzymuje swoją decyzję o opuszczeniu kraju. Jeśli dezterter to potwierdzał, urzędnikom nie pozostawało nic innego, jak zwrócić armii drugiej strony karabin, bagnet, ładownice albo hełm. Wydania munduru żołnierskiego nie regulował wspomniany układ i panowała tu całkowita dowolność, a do ugody w tej sprawie dochodzili pełnomocnicy uczestniczący w tych specyficznych spotkaniach, nazywanych także konferencjami granicznymi⁶⁹.

⁶⁶ Ibidem.

⁶⁷ В. Абаринов, op. cit.

⁶⁸ R. Kasprzycki, *Miraże Czerwonego Raju. Losy dezterterów z Wojska Polskiego w Związku Radzieckim w latach 1921–1939*, „Niepodległość i Pamięć” 2017, 1 (57), s. 129–156.

⁶⁹ „Odpis pisma Wojskowego Sądu Okręgowego w Lublinie do Pana Starosty powiatowego w Sarnach”, Lublin 24 IX 1930, CAW-WBH, Akta Spraw Sądów i Prokuratur Wojskowych, sygn. I.351.33.108, k. 39; „Protokół zebrania przedstawicieli Rzeczypospolitej

Sprawa ucieczki Timoszczuka i Klima zmobilizowała władze sowieckie do zaostrzenia prawa. 6 czerwca 1927 r. postanowiono zmienić zapisy art. 58 kk, który obowiązywał od 25 lutego tego roku. Wprowadzano pojęcie „wroga ludu” i określono, że jest nim każdy, kto dopuszcza się m.in. zdrady Związku Sowieckiego, szpiegostwa, dywersji, zorganizowania powstania zbrojnego, próby przejęcia władzy nad częścią terytorium państwa, udziela pomocy wrogom ZSRS, wspiera „burżuazję międzynarodową”, a także prowadzi działalność propagandową przeciwko Związkowi Sowieckiemu. 21 listopada 1929 r. Biuro Polityczne WKP(b) wprowadziło ustawę „O wyjęciu spod prawa urzędników-obywateli ZSRS za granicą, którzy uciekli do obozu wrogów klasy robotniczej i chłopstwa i odmawiają powrotu do ZSRS”, co wiązało się z konfiskatą całego majątku skazanego. W przypadku rozpoznania i zatrzymania osoby, która złamała tę ustawę, jej egzekucja następowała w ciągu 24 godzin. Ustawa działała także wstecz⁷⁰. Kolejne modyfikacje art. 58 kk wprowadzono 20 lipca 1934 i 1 lipca 1938 r.⁷¹ Zapowiedź bezwzględnej ścigania i karania „wrogów ludu”, do których zaliczano również dezertersów szukających azylu za granicą, miała powstrzymać następców Klima i Timoszczuka. Tak się jednak nie stało.

5 maja 1928 r. do Polski zbiegł Jeremiej Jefimowicz Fuga, według rozpoznania WP, zastępca dowódcy 13 pułku kawalerii w Berdyczowie⁷². Pod koniec czerwca 1930 r. Aleksander Korsakow (Aleksandr Korsakov), rosyjski oficer służący w pułku lotniczym w Woroneżu, na podstawie sfałszowanych dokumentów uwolnił swojego ojca — prawosławnego duchownego, który oskarżony o sabotaż i działalność kontrrewolucyjną od 4 lat przebywał w tamtejszym więzieniu, a potem wraz z nim odleciał w kierunku granicy polskiej. Samolot został ostrzelany niedaleko granicy, a Korsakow z powodu uszkodzeń zmuszony był do awaryjnego lądowania jeszcze na obszarze ZSRS. Na skutek odniesionych ran ojciec zmarł, a oficer pieszo przekroczył granicę polską 2 lipca 1930 r. w rejonie

Polskiej i Związku Sowieckich Socjalistycznych Republik do rozpatrywania zatargów granicznych, na mocy układu z dnia 3 VII 1928 roku”, Budki Snowiedowickie, 4 VII 1930, ibidem, sygn. I.351.33.108, s. 1–2, k. 41.

⁷⁰ Уголовный кодекс РСФСР, ред. Т.А. Титова, Москва 1950, s. 35–43, 156–157.

⁷¹ С.Г. Лысенков, Д.А. Никонов, Чрезвычайное военное законодательство СССР 1934–1938, „Вестник Санкт-Петербургского университета МВД России” 30, 2006, 2, s. 61–65.

⁷² „Protokół przekroczenia granicy polsko-sowieckiej przez starszego komosa w Jeremieja Jefimowicza Fugi z 13 pułku kawalerii Berdyczów, w miejscowości Wilja w dniu 5 maja 1928”, Lwów 12 V 1928, CAW-WBH, Oddział II Sztabu Głównego Wojska Polskiego, sygn. I.303.4.2930, s. 1, k. 135.

odcinka granicznego Stołpce, gdzie został zatrzymany przez patrol Korpusu Ochrony Pogranicza.

Nie wszystkie dezercje miały tak gwałtowny przebieg. W połowie listopada 1931 r. niedaleko Radoszkowic granicę polską przekroczył kpt. Michaił Bożenko (Mihail Bożenko), dowódca czołgu w słuckim garnizonie. Jego dezercja odbyła się wyjątkowo spokojnie, ponieważ jak donosiło łódzkie „Echo”, Bożenko dokonał jej w czasie swojego urlopu⁷³. Ucieczka Bożenki wprawiła w furję Klimienta Woroszyłowa (Kliment Vorosilov), który po śmierci Frunzego został ludowym komisarzem (ministrem) spraw wojskowych i morskich oraz przewodniczącym Rady Wojskowo-Rewolucyjnej ZSRS. Woroszyłow miał pewność, że Bożenko był agentem wywiadu polskiego, co przypomniał w wydanym 2 stycznia 1932 r. rozkazie. Jednocześnie ganił w nim sztab Białoruskiego OW, który dopuścił do ucieczki Bożenki, mimo że ten już wcześniej „szerzył nastroje demobilizacyjne” i „kontrrewolucyjną agitację trockistowską”. Rozkaz ten ponownie opublikowano 2 kwietnia 1933 r.⁷⁴, gdyż ucieczki do Polski dalej miały miejsce. 21 lutego 1933 r. niedaleko Lidy wylądował sowiecki samolot, za którego sterami prawdopodobnie siedział również oficer⁷⁵. Niestety, poza doniesieniami prasy brakuje na ten temat informacji.

W sierpniu 1934 r. do sprawy Bożenki ponownie nawiązała komisja Politbiura, która wytknęła zaniedbania w korpusie oficerskim, a także rozkazała, aby przy awansowaniu oficera dokładać badań jego przeszłość, powiązania rodzinne i sprawdzać narodowość. Biuro Polityczne WKP(b) zgodziło się również z niedawnym rozkazem Rewolucyjnej Rady Wojennej, by w ciągu 3 miesięcy zweryfikować wszystkich oficerów służących w przygranicznych OW, a także odwołać podejrzanych politycznie i przenieść ich w głąb ZSRS⁷⁶. Miesiąc po wydaniu wspomnianego rozkazu do Polski znowu zdezerterował co prawda nie oficer, ale szeregowy marynarz. Ucieczka nastąpiła w nietypowych okolicznościach, a przebiegiem śledztwa w tej sprawie interesowały się osoby z najwyższego aparatu władzy sowieckiej, łącznie ze Stalinem.

3 września 1934 r. do gdyńskiego portu wpłynęła flota sowiecka składająca się z okrętu liniowego „Marat” i dwóch kontrtorpedowców: „Kalinin” i „Wołodarskij”. Wizyta miała kurtuazyjny charakter i była

⁷³ *Oficer czołgów sowieckich zbiegł do Polski*, „Echo” 1931, 322, s. 1.

⁷⁴ P. Whitewood, op. cit., s. 153.

⁷⁵ *Z kraju. Lida. Lotnik sowiecki zbiegł do Polski*, „Kurjer Warszawski” wyd. wieczorne, 1933, 53, s. 5.

⁷⁶ P. Whitewood, op. cit., s. 153–154.

pokłosiem podpisanego w Moskwie 25 lipca 1932 r. polsko-sowieckiego paktu o nieagresji, w wyniku którego wciąż jeszcze utrzymywały się relatywnie dobre relacje między obu państwami. Na czele przybyłej floty ACz stał adm. Lew Michajłowicz Galler (Lev Mihajlovič Galler), a przywitała ją delegacja polska na czele z kadm. Józefem Unrugiem, dowódcą polskiej floty. W czasie pobytu, który trwał do 8 września, sowieckim marynarzom zapewniono atrakcyjny program rozrywkowo-kulturalno-oświatowy. Czerwonoarmiści zwiedzili Gdynię, Bydgoszcz, Poznań, a także zamożną wielkopolską wieś Mrowino⁷⁷.

Niedługo przed wypłynięciem flotylli do Leningradu sowieccy marynarze po raz ostatni dokonywali zakupów w gdyńskich sklepach. Wśród marynarzy znajdował się także załogant okrętu „Marat” Siergiej Woronkow (Sergej Voronkov), którego sowieckie dowództwo stawiało za wzór innym żołnierzom. Nie powrócił on jednak na pokład swojego okrętu. Ustalenie przyczyn i okoliczności zniknięcia Woronkowa rozpoczęto w czasie powrotu flotylli do ZSRS. Galler w meldunku do Woroszyłowa, a także przesłuchiwanie żołnierze twierdzili, że Woronkow padł ofiarą prowokacji lub został nakłoniony do pozostania w Polsce. Admirał i inni marynarze zeznali, że w chwili zniknięcia Woronkow był pijany, więc wyboru dokonał nieświadomie. Jak sugeruje rosyjski historyk młodego pokolenia z Uniwersytetu w Sankt Petersburgu Dmitrii Maliuczenko (Dmitrij Malūčenko), nieplanowanie ucieczki potwierdzał fakt, że Woronkow pozostawił wszystkie swoje rzeczy w kajucie⁷⁸. Przypadku tego marynarza nie oceniono w kategoriach zwyczajnej dezercji.

Śledztwo rozpoczął Ludowy Komisariat Obrony (dalej: LKO) ZSRS. Wedle brytyjskiego historyka Simona Sebaga Montefiore’a o sprawie jeszcze 9 września poinformowano Stalina, który tego samego dnia w piśmie do sekretarza Komitetu Centralnego WKP(b) Andrieja Żdanowa (Andrej Ždanov) i szefa NKWD Gienricha Jagody (Genrih Âgoda) nakazał bezwzględne raportowanie mu, czy członkowie rodziny Woronkowa zostali aresztowani, a jeśli nie, to kto w sowieckich służbach ponosi za to odpowiedzialność. Stalin miał również pytać, czy winowajca został ukarany za

⁷⁷ R. Kasprzycki, *Wizyta sowieckiej marynarki wojennej w Polsce we wrześniu 1934 roku, w: Na morzach i oceanach pod wojenną banderą. Wczoraj – dziś – jutro*, red. R. Kochnowski, J. Jastrzębski, Kraków 2020, s. 245–260.

⁷⁸ Д.А. Малюченко, „Дело Воронкова”: визит эскадры Балтийского флота в Польшу в сентябре 1934 г. и деятельность Особого отдела Морских сил Балтийского моря, w: *Исторические чтения на Лубянке. Отечественные спецслужбы в войнах и вооруженных конфликтах XX века, (к 75-летию Великой Победы). Материалы XXIII международной конференции (Москва, 5-6 декабря 2019 г.)*, red. А.А. Плеханов, А.Б. Таранин, Москва 2019, s. 132–134.

zdradę ojczyzny⁷⁹. Stalina interesowały nastroje w armii, a rzeczywista lub urojona nielojalność żołnierzy różnego szczebla umacniała tylko jego obsesje dotyczące spisków i planowanych przewrotów⁸⁰. Niemożliwe jest jednak, aby jeszcze tego samego dnia Stalin oczekiwał w sprawie Woronkowa wyjaśnień od Żdanowa i Jagody.

Wspomniany już Maliuczenko zapewne ma rację, że nastąpiło to dopiero w październiku 1934 r. Stalina ziryutowały początkowe ustalenia Zarządu Politycznego Marynarki ACz, które wykazały, że Woronkow miał żonę i dwoje dzieci, co okazało się nieprawdą, a potem prowadzone opieszale jak na warunki sowieckie postępowanie LKO, które przejęło NKWD. Ponagleni przez Stalina Żdanow i Jagoda zażądali natychmiastowych efektów pracy od prokuratora generalnego ZSRS Iwana Akułowa (Ivan Akulov). Kolegium WSN szybko ustaliło dalszych krewnych Woronkowa, dokonało aresztowań, skonfiskowało majątek, a dezentera uznało za zdrajcę ojczyzny, wyjęło spod prawa i zaocznie skazało na rozstrzelanie⁸¹. Interesujące jest to, że nawet cytowany tutaj Maliuczenko nie wziął pod uwagę, że do dezercji Woronkowa niekoniecznie skłoniły namowy, prowokacje polskiego kontrwywiadu, ale uginające się od towarów półki sklepowe w Gdyni, widok schludnych i bogatych ulic Bydgoszczy i Poznania, a także zderzenie obrazu zamożnego Mrowina z biedą, głodem i upadkiem wsi sowieckiej poddanej kolektywizacji.

Sprawa Woronkowa wywołała poważne zainteresowanie prasy reprezentującej różne środowiska polityczne, społeczne i narodowościowe w II RP. Stało się tak, gdy na początku listopada 1934 r. do Polski dotarła wieść, że Woronkow jako „wróg ludu” i zdrajca zaocznie został skazany na karę śmierci, o czym zakomunikowało moskiewskie radio. Konserwatywne wileńskie „Słowo” i żydowski krakowski liberalny „Nowy Dziennik” przypominały, że zbiegły z okrętu „Marat”, żołnierz zupełnie bezpieczny, pracuje obecnie koło Inowrocławia⁸². Wiele gazet

⁷⁹ S.S. Montefiore, *Stalin. Dwór czerwonego cara*, Kraków 2023 (oryg. ang. 2003), s. 166, 707.

⁸⁰ Miesiąc przed dezercją Woronkowa, 5 sierpnia 1934 r., w jednym z moskiewskich batalionów artylerii rzeczywiście odbyła się nieudana próba buntu, P. Whitewood, op. cit., s. 161. Wiele innych, które miały wybuchnąć, zwłaszcza po zabójstwie Kirowa (1 XII 1934), np. jeden w korpusie armii strzeleckiej w Azji Środkowej i dwa w brygadach pancernych, w tym na obszarze Kijowskiego OW, jak pisze Paweł Wieczorkiewicz, „traktować należy z wielką ostrożnością”, P. Wieczorkiewicz, *Sprawa Tuchaczewskiego*, Poznań 2019, s. 111.

⁸¹ Д.А. Малиученко, op. cit., s. 132–134.

⁸² *Wiadomości z kraju. Zaoczny wyrok śmierci na marynarza, który obecnie pozostał w Polsce*, „Nowy Dziennik” 1934, 309, s. 6; *Zaoczny wyrok śmierci na marynarza sowieckiego, który zrezygnował z raju bolszewickiego*, „Słowo” 1934, 307, s. 2.

sugerowało, że na podobny krok jak Woronkow zdecydowało się jeszcze kilku czy nawet kilkunastu innych członków sowieckiej marynarki wojennej, która we wrześniu 1934 r. wpłynęła do portu w Gdyni. Takie informacje przekazał socjalistyczny „Głos Poranny”, jak i narodowe „ABC”. Te odległe światopoglądowo gazety ze współczuciem rozpisywały się nad tragicznym losem rodziny Woronkowa, która prawdopodobnie nie miała pojęcia o planowanej ucieczce sowieckiego marynarza, jednocześnie przypominano, że w myśl obowiązującego i – jak to określano – „niehumanitarnego prawa” musiała ponieść konsekwencje czynu, który popełnił Woronkow. Spekulowano, że bliżsi krewni dezertera trafią do Sołowieckiego Obozu Specjalnego Przeznaczenia, dalszym zostanie odebrana praca i zostaną zakwalifikowani do tzw. liszeńców, osób pozbawionych praw obywatelskich, a tym samym kart żywnościowych. W zgodnej opinii dziennikarskiej w praktyce oznaczało to skazanie ich na powolną śmierć głodową⁸³. „Słowo” zaś przytaczało ostatnie, złowieszcze słowa moskiewskiej rozgłośni: „Woronkowa należy ująć i dostarczyć sądowi w Moskwie”, wieleńska gazeta antycypowała: „Czy pewnego dnia nie zniknie nagle Woronkow? I potem dowiemy się jedynie znów z komunikatu radiowego z Moskwy, że wyrok sądu wojennego na zbiegu z krążownika «Marat» został wykonany na Łubiance?”⁸⁴. Losy Woronkowa po 1939 r., podobnie jak wielu innych sowieckich dezertersów, którzy znaleźli schronienie w międzywojennej Polsce, są nieznane. Trzeba mieć nadzieję, że nigdy nie zostali ujęci, a ich rodzinny uniknęły represji.

Tymczasem to nie Woronkow, ale Klim, Timoszczuk i Korsakow znajdowali naśladowców. Porwanie samolotu, zwłaszcza dla oficerów, wydawało się najlepszym i najskuteczniejszym sposobem na sforsowanie coraz lepiej zabezpieczanych granic. W 1934 r. na Łotwę, używając samolotu U-2 z leningradzkiego lotniska wojskowego, zbiegł G.P. Krawiec (G.P. Kravec). 15 lutego 1938 r. takim samym typem samolotu do Estonii uciekli starszy porucznik (ros.: starszy lejtnant) pil. Uniszewski (Uniševskij), naczelnik aeroklubu w Łudze, a także młodszy porucznik (ros.: młodszy lejtnant) pil. Nikołaj Guriew (Nikolaj Gur'ev)⁸⁵. Dalsze losy

⁸³ *Dezserter skazany na śmierć. Ale co zawiniła jego rodzina? Echa wizyty marynarzy sowieckich w Polsce*, „Głos Poranny” 1934, 311, s. 4; *Mistyfikacja sowiecka. Marynarze nie chcą powracać do Sowietów. Odpowiedzialność rodzinna*, „ABC” 1934, 312, s. 2.

⁸⁴ *Zaoczny wyrok śmierci na marynarza sowieckiego, który zrezygnował z raju bolszewickiego*, „Słowo” 1934, 307, s. 2.

⁸⁵ В.Д. Игнатов, op. cit., s. 416. Stopień wojskowy старший лейтенант (starszy porucznik) wyższy od porucznika, niższy od kapitana, który nie ma odpowiednika w WP; младший лейтенант (młodszy porucznik) w WP odpowiada podporucznik.

Krawca i Guriewa pozostają nieznane. Uniszewski wiosną 1938 r. trafił do Niemiec, gdzie zaczął brać udział w działalności antykomunistycznej, a z czasem antysowieckiej, przebywał tam do śmierci (zginął w wypadku samochodowym w Berlinie 29 lipca 1944 r.)⁸⁶. Być może Uniszewski włączył się w organizowanie tzw. 1 Wschodniej Eskadry Luftwaffe, do której pomagał rekrutować przede wszystkim sowieckich jeńców wojennych. Niewykluczone, że kontaktował się również z pilotami ACz, którzy w czasie II wojny światowej przeszli na stronę niemiecką. Historycy spierają się, ilu sowieckich lotników w latach 1942–1944 z własnej woli przeleciało na niemiecką stronę. Rosyjski historyk Kirył Michajłowicz Aleksandrow (Kirill Mihajlovič Aleksandrov) uważał, że było ich jedynie 38, zmarły zaś w 2002 r. niemiecki badacz Joachim Hoffman przekonywał, że tylko w 1943 r. takich dezertów było 66, a w pierwszym kwartale 1944 r. — jeszcze 20⁸⁷.

Przed wybuchem II wojny światowej w ZSRS rozpętano prześladowania korpusu oficerskiego na wielką skalę. Represje towarzyszyły ACz od chwili powstania, notowano je także w latach dwudziestych. Fala masowych szykan wobec żołnierzy ruszyła jednak dopiero w latach 1930–1931 i związana była z operacją „Wiesna” („Vesna”), w ramach której aresztowano niemal 10 tys. głównie oficerów carskich⁸⁸. Tylko w latach 1932–1933 usunięto i aresztowano ponad 26 tys. podejrzanych o kontrrewolucyjne nastawienie, wielu z nich sprawowało funkcje dowódcze⁸⁹. Apogeum represji wobec sowieckiego korpusu — tortury w czasie śledztw, brutalne aresztowania, znęcanie się w więzieniach, także rozstrzeliwanie po szybkich wyrokach sądowych lub skrytobójcze mordy — nastąpiło w latach 1937–1939. Do listopada 1938 r. w oficjalny lub nieoficjalny sposób pozbawiono życia około 40 tys. oficerów, w czerwcu 1939 r. zaś na proces sądowy oczekiwało co najmniej 2,4 tys. żołnierzy⁹⁰. Właściwie jedynym wyjściem, by uniknąć represji, były dla wielu żołnierzy, zwłaszcza oficerów, zagraniczne dezercje.

Podobnie sytuacja wyglądała ze zbiegostwem sowieckich urzędników i agentów. Serie słynnych ucieczek rozpoczął 1 stycznia 1928 r. Boris Bażanow (Boris Bažanov), który przedostał się do Iranu, a potem do Indii. W czerwcu 1930 r. we Francji znalazł się, o czym już wcześniej

⁸⁶ А.С. Степанов, *op. cit.*, s. 191–193.

⁸⁷ В.Д. Игнатов, *op. cit.*, s. 420.

⁸⁸ P. Wieczorkiewicz, *Łańcuch śmierci. Czystka w Armii Czerwonej 1937–1939*, Poznań 2016, s. 34; А.Г. Тепляков, *Деятельность органов ВЧК-ГПУ-ОГПУ-НКВД (1917–1941 г.)*. Историографические и источниковедческие аспекты, Москва 2022, s. 208.

⁸⁹ J. Baberowski, *Stalin. Terror absolutny*, Warszawa 2014 (oryg. niem. 2012), s. 317.

⁹⁰ E.F. Ziemke, *op. cit.*, s. 326.

писаłem, Agabiekow. 18 lipca 1937 r. do Francji zbiegł wraz ze swoją kochanką Aleksandr Grigoriewicz Barmin — faktyczne nazwisko Graff (Aleksandr Grigorjewiĉ Barmin), który pełnił funkcje sowieckiego chargé d'affaires ZSRS w Grecji, wcześniej zaś był rezydentem Głównego Zarządu Wywiadu Wojskowego we Francji⁹¹. We wrześniu 1937 r. o udzielenie sobie, a także swojej rodzinie azylu politycznego władze francuskie poprosił Walter Kriwicki (Waltier Krivickij), szef rezydentury sowieckiego wywiadu cywilnego w Holandii⁹². Żaden uciekinier na emigracji nie miał gwarancji bezpieczeństwa. Agabiekow został zamordowany przez agenta NKWD w Paryżu w sierpniu 1937 r.⁹³, a Kriwicki w Nowym Jorku w lutym 1941 r., choć sprawcy starali się upożorować samobójstwo. Z wymienionej czwórki naturalną śmiercią zmarł Bażanow w Paryżu w 1982 r., a Barmin w 1987 r. w Rockville w USA.

Spektakularnych dezercji w ZSRS nie brakowało również w 1938 r. W kwietniu z placówki dyplomatycznej w Bułgarii nie powrócił Fiodor Fiodorowicz Raskolnikow (Iljin; Fëdor Fëdoroviĉ Raskol'nikov [Il'in]), zasłużony były dowódca sowieckiej Floty Bałtyckiej, dziennikarz, pisarz, a także ambasador sowiecki w Afganistanie i Danii, który również schronił się we Francji. Sprawa ucieczki wywołała w kręgach władzy sowieckiej wzburzenie. Raskolnikowa usunięto z partii, uznano za wroga ludu i wyjęto spod prawa, co oznaczało, że został skazany na śmierć i będzie ścigany. Raskolnikow zmarł 12 września 1938 r. w Nicei, a okoliczności jego śmierci wciąż dzielą rosyjskich badaczy. Jedni uważają, że była to śmierć naturalna⁹⁴, inni, że prawdopodobnie popełnił samobójstwo lub zamordowali go agenci Ławrientija Berii⁹⁵. 29 maja 1938 r. zdezerterował na japońską stronę mjr Front German Francewicz (Front German Franceviĉ). Znany też jako Jalmar Francewicz (Âlmar Franceviĉ), dowodził artylerią 36 Dywizji Strzeleckiej, która stacjonowała blisko granicy mongolsko-mandżurskiej. Francewicz zdezerterował, ponieważ obawiał się, że niedługo będzie kolejną ofiarą represji, gdyż jego służba została

⁹¹ Д. Прохоров, *Сколько стоит продать Родину. Предатели в отечественных спецслужбах. 1918–2000 гг.*, Санкт-Петербург–Москва 2005, s. 86–87.

⁹² P. Wiczorkiewicz, *Łańcuch*, s. 639–640; W. Kriwicki, *W tajnej służbie Stalina*, Warszawa 2002 (oryg. ang. 2000), s. 639–640.

⁹³ Niektórzy badacze sugerowali, że było to wiosną 1938 r., a dokonała tego, podobnie jak i większości pozostałych zabójstw zbiegłych urzędników i agentów sowieckich, tzw. Grupa Ruchoma NKWD, Ch. Andrew, O. Gordijewski, *KGB*, Warszawa 1997 (oryg. ang. 1990), s. 152.

⁹⁴ Т.С. Кондратьева, *Фёдор Раскольников: трагедия революционера и трагичность Идеи*, „Вестник МГИМО-Университета” 54, 2017, 3, s. 64.

⁹⁵ Н. Переяслов, *Красный лорд. Невероятная судьба революционера, замнаркома, флотоводца, редактора Ф.Ф. Раскольникова*, Москва 2019.

negatywnie zaopiniowana przez przełożonych⁹⁶. Dowódca tejże dywizji wyruszył przez słabo strzeżoną granicę samochodem. W Mandżurii został przejęty przez wywiad japoński, któremu przekazał cenne dane o oddziałach Zabajkalskiego OW. Dwa tygodnie później do Mandżurii zdezerterował Gienrich Luszko (Genrih Lûškov), komisarz trzeciej rangi NKWD. Powodem ucieczki również był strach, że mimo gorliwej służby zostanie aresztowany, represjonowany, a wkrótce zamordowany. Według rosyjskiego historyka Olega Khlevniuka (Oleg Hlevnûk) Luszko złamał przysięgę wojskową, formalnie dokonał zdrady, ale uchronił życie przed gniewem Stalina⁹⁷. Jako szef NKWD Kraju Dalekowschodniego niemal do ostatniej chwili stosował rozliczne szykany w podległych mu jednostkach wojskowych. W nocy z 12 na 13 czerwca 1938 r. przedostał się do Mandżurii. Przekazał stronie japońskiej ważne dokumenty militarne, przedstawił także orientacyjne dane o skali represji w sowieckiej armii. Szacunki te aż do lat sześćdziesiątych XX w. stanowiły jedyne wiarygodne informacje na ten temat⁹⁸. Niewykluczone, że paradoksalnie niskie oceny możliwości bojowych i morale prześladowanych żołnierzy ACz, które sporządzili Francewicz i Luszko, uspokoiły japońskie dowództwo, które skierowało do walk nad jeziorem Chasan nieporównywalnie mniejszą liczbę wojska niż strona sowiecka. W obliczu masowych ucieczek sowieckich żołnierzy z pola walki nad jeziorem Chasan, o czym już pisałem, triumf strony sowieckiej w tych walkach był tu pozorny i mógł budzić poważne obawy, zwłaszcza w kwestii dyscyplinowania sowieckich żołnierzy.

Pewnie nawet i taki charakter zwycięstwa nad jeziorem Chasan trochę polepszył nastrój Stalina i towarzyszy, po wyczynie w lipcu 1938 r. mjr. Aleksandra Orłowa (Aleksandr Orlov), niedawnego rezydenta NKWD w Hiszpanii, który nie wykonał już kolejnego zadania. Orłow, zasłużony dla sowieckiego wywiadu oficer, 13 lipca wraz z rodziną potajemnie opuścił Francję, aby 21 lipca znaleźć się w Kanadzie, a następnie w Stanach Zjednoczonych. Wywiózł ze sobą ponad 90 tys. dolarów, które stanowiły specjalny fundusz operacyjny. Szczególnie wstrząśnięty tymi dezercjami był Nikołaj Jeżow (Nikolaj Ežov), szef NKWD, który, jak pisał Montefiore, zdawał sobie sprawę, że wcześniej ostrzegł Luskowa przed powrotem do Moskwy. Ucieczka, którą podjął Orłow, przeraziła go tak bardzo, że „próbował zataić tę informację przed Stalinem”⁹⁹.

⁹⁶ P. Wieczorkiewicz, *Łańcuch*, s. 755.

⁹⁷ O. Khlevniuk, op. cit., s. 223.

⁹⁸ P. Wieczorkiewicz, *Łańcuch*, s. 795.

⁹⁹ S.S. Montefiore, op. cit., s. 297.

Dezerccje oficerów ACz czy urzędników aparatu bezpieczeństwa na obszar obcych państw w zdecydowanej większości nie wynikały z obawy przed możliwą dekonspiracją ich jako szpiegów na rzecz wrogów, którymi w rzeczywistości nie byli. Takie zarzuty w Związku Sowieckim graniczyły jednak zawsze z obsesją, a w latach 1937–1939, czyli okresie czystek w korpusie oficerskim, stały się niemal codziennością. Wielu oficerów w ten sposób unikało więc uwięzienia, a swoim wyborem gwarantowało sobie przynajmniej kilka lat więcej spokojnego życia. Jednak to nie był jedyny powód szukania azylu przez czerwonoarmistów. Dezerterzy, którzy przedostali się do Polski lub Rumunii, skarżyli się przede wszystkim na prześladowania i szykany w RKKa, dramat kolektywizacji, łamanie wolności religijnych, a także niszczenie i burzenie miejsc sakralnych. Zdecydowana większość uciekinierów, zwłaszcza szeregowych, po nielegalnym opuszczeniu swojej jednostki pozostawała w kraju, kierowała się do rodzinnych domów, zasilając opisane wcześniej buntury chłopskie, a także działające na różnych obszarach ZSRS pospolite gangi przestępcze. Niestety nie wiadomo, jak wielu dezerterów wzięło udział w buntach. Ze względu na ograniczenia źródłowe nie jest łatwe również przedstawienie dokładnej liczby żołnierzy, którzy zbiegli w latach 1922–1940 z RKKa. Przyjąć można, że we wspomnianym czasie liczba dezerccji w ACz wahała się między 220 tys. a 250 tys. żołnierzy, z czego na lata 1922–1924 przypadło prawie 183 tys. dezerccji, w kolejnych latach ich liczba wyraźnie spadała. Wynikało to w dużej mierze z zaostrzenia prawa i orzekania z roku na rok za każdą kategorię zbiegostwa maksymalnego wymiaru kary. Nie bez znaczenia było stosowanie coraz większych represji wobec rodzin dezerterów, choć praktykowanych zazwyczaj tylko wobec krewnych tzw. wrogów ludu i zdrajców ojczyzny, czyli *de facto* azylantów za granicą. Paradoksalnie sytuacja zmieniła się niedługo przed wybuchem II wojny światowej. W 1938 r. w czasie bitwy nad jeziorem Chasan zbiegło z pola walki prawie 10 tys. czerwonoarmistów, w ciągu całego 1940 r. w RKKa zanotowano niemal 7 tys. dezerccji i około 78 tys. samowolnych, krótkotrwałych oddaleń. Możliwe, że jeśli takie dane trafiły do Berlina, to dodatkowo wzmocniły niemiecki optymizm przed zaatakowaniem ZSRS.

Military Desertions and Escapes of Security Apparatus Operatives from the Soviet Union between 1922 and 1940

Between 1922 and 1940, from 220,000 to 250,000 soldiers deserted from the Red Army. Of this number, which does not include the category of short-term absence without leave, most deserters remained within the USSR. They tried to reach their

family homes and joined peasant uprisings or criminal groups. They were usually quickly apprehended and tried. A better fate befell deserters who took refuge abroad, although the provisions of the Soviet Criminal Code of 1927, 1934, and 1938 treated such individuals most harshly. The notorious Article 58 of the Penal Code was retroactive, classifying such deserters as “enemies of the people” and “traitors to the fatherland”, providing for confiscation of their property, imposing the death penalty in absentia, and repressing their families. Nevertheless, 600 to 800 soldiers, including several officers, deserted to Poland alone, in at least three cases hijacking Soviet aircraft. The fate of the majority of Soviet deserters abroad is still undetermined, except in a few cases, such as Gen. Gienrich Lushkov and Lt Pilot Vladimir Unishevsky. Red Army deserters interrogated in Poland and Romania frequently cited harassment during military service, forced collectivisation of land, and religious persecution in the USSR as their reasons for desertion.

Bibliografia

Edycje źródłowe

- Frunze Michał, *Dzieła wybrane*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1953 (oryg. ros. 1951).
- Kriwicki Walter, *W tajnej służbie Stalina*, Wydawnictwo Magnum, Warszawa 2002 (oryg. ang. 2000).
- Президиум ЦИК СССР, исторический документ. Собрание законов и распоряжений Рабоче-Крестьянского Правительства СССР за 1927 г., nr 1–34, Москва b.r., 362, nr 15, s. 349.
- Уголовный кодекс РСФСР, red. Т.А. Титова, Государственное издательство юридической литературы, Москва 1950.

Opracowania

- Andrew Christopher, Gordijewski Oleg, *KGB*, Bellona, Warszawa 1997 (oryg. ang. 1990).
- Baberowski Jörg, *Stalin. Terror absolutny*, Prószyński Media, Warszawa 2014 (oryg. niem. 2012).
- Chrustow F., *Frunze o wychowaniu żołnierza*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1954 (oryg. ros. 1946).
- Cornish Nick, *Armia rosyjska 1914–1918*, Wydawnictwo Napoleon V, Oświęcim 2016 (oryg. ang. 2001).
- Figes Orlando, *Tragedia narodu. Rewolucja rosyjska 1891–1924*, Wielka Litera, Wrocław 2009 (oryg. ang. 1996).
- Glantz David M., *Kolos odrodzony. Armia Czerwona na wojnie 1941–1943*, Wydawnictwo Napoleon V, Oświęcim 2019 (oryg. ang. 2005).
- Guzun Vadim, *Cea de a doua mare foamete din Uniunea Sovietică: relatări ale refugiaților care s-au salvat în România*, „Revista de Istorie a Moldovei” 94, 2013, 2, s. 54.

- Jezierski Edmund, *Prawda o Sowietach*, s.n., Warszawa 1927.
- Jędrzejewska Iwona, *Współpraca Armii Czerwonej i Reichswehry w latach 1917–1933. Wybrane problemy*, Europejskie Centrum Edukacyjne, Toruń–Łysomice 2005.
- Kasprzycki Remigiusz, *Miraże Czerwonego Raju. Losy dezertków z Wojska Polskiego w Związku Radzieckim w latach 1921–1939*, „Niepodległość i Pamięć” 2017, 1 (57), s. 129–156.
- Kasprzycki Remigiusz, *Ucieczki do Polski żołnierzy z krajów sąsiednich w latach 1920–1939*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2017, 1, s. 252.
- Kasprzycki Remigiusz, *Wizyta sowieckiej marynarki wojennej w Polsce we wrześniu 1934 roku*, w: *Na morzach i oceanach pod wojenną banderą. Wczoraj — dziś — jutro*, red. Roman Kochnowski, Jarosław Jastrzębski, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków 2020, s. 245–260.
- Khlevniuk Oleg, *Stalin. Nowa biografia*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2016 (oryg. ros. 2015).
- Klimecki Michał, *Marszałek Tuchaczewski*, Wydawnictwo Napoleon V, Oświęcim 2013.
- Kuromiya Hiroaki, Peplowski Andrzej, Kołakowski Piotr, *Sprawa dezercji do Mandżurii Naczelnika Zarządu NKWD Kraju Dalekowschodniego Gienricha Luszkowa w połowie 1938 roku*, w: *Za kulisami wywiadu i dyplomacji. Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, red. Piotr Kołakowski, Andrzej Peplowski, Wydawnictwo Avalon, Kraków 2014, s. 137–151.
- Montefiore Simon Sebag, *Stalin. Dwór Czerwonego cara*, Znak, Kraków 2023 (oryg. ang. 2003).
- Pietrzak Radosław, *Przestępstwa dezercji i samowolnego oddalenia się żołnierza w Związku Socjalistycznych Republik Sowietkich i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 19, 2020, 2, s. 297–318.
- Smoliński Andrzej, *O czerwoną Rosję, czerwoną Europę i czerwony świat. Studia o potencjale militarnym Sowietów w latach 1918–1941*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2015.
- Stone David R., *The Russian Army in the Great War. The Eastern Front, 1914–1917*, University Press of Kansas, Lawrence, KS 2015.
- Whitewood Peter, *Czystka Stalina w Armii Czerwonej. Początki wielkiego terroru*, Helion, Gliwice 2019 (oryg. ang. 2015).
- Wieczorkiewicz Paweł, *Łańcuch śmierci. Czystka w Armii Czerwonej 1937–1939*, Zysk i S-ka, Poznań 2016.
- Wieczorkiewicz Paweł, *Sprawa Tuchaczewskiego*, Zysk i S-ka, Poznań 2019.
- Ziemke Earl F., *Armia Czerwona 1918–1941. Powstanie narzędzia agresji*, Wydawnictwo Napoleon V, Oświęcim 2015 (oryg. ang. 2004).
- Белова Ирина Б., *Дезертирство в Советской России в 1918 — первой половине 1920-х гг. (По материалам Калужской губернии)*, „Вестник ТвГУ. Серия «История»” 2016, 2, s. 24–40.
- Гладких Алексей А., *Борьба с бандитизмом на Дальнем Востоке России в 1920–1926 гг.*, „Россия и АТР” 2010, 1 (67), s. 20–31.
- Жарков Виталий В., *РККА в 30-е гг. Хх века: проблемы воинской дисциплины*, „Ярославский педагогический вестник” 2010, 1, s. 240–245.

- Игнатов Владимир Д., *Дезертиры в истории России и СССР*, Вече, Москва 2018.
- Кондратьева Тамара С., *Фёдор Раскольников: трагедия революционера и трагичность Идеи*, „Вестник МГИМО-Университета” 2017, 3 (54), s. 41–70.
- Кринко Евгений Ф., *Хуже Врага: Дезертирство в СССР накануне и в годы Великой Отечественной войны*, w: *История и историки в контексте времени*, z. 8, Москва 2011, s. 90–105.
- Левшин Константин В., *Дезертирство в Красной армии в годы Гражданской войны*, Нестор-История, Санкт-Петербург 2016.
- Лысенков Сергей Г., Никонов Д.А., *Чрезвычайное военное законодательство СССР 1934–1938*, „Вестник Санкт-Петербургского университета МВД России” 30, 2006, 2, s. 61–65.
- Ляшко Алексей М., *Трансформация социально-политического статуса казачества в историческом контексте России*, „Научные ведомости. Серия Философия. Социология. Право” 2011, 8 (103), s. 235–242.
- Малюченко Дмитрий А., *„Дело Воронкова”: визит эскадры Балтийского флота в Польшу в сентябре 1934 г. и деятельность Особого отдела Морских сил Балтийского моря*, w: *Исторические чтения на Лубянке. Отечественные спецслужбы в войнах и вооруженных конфликтах XX века*, (к 75-летию Великой Победы). *Материалы XXIII международной конференции* (Москва, 5–6 декабря 2019 г.), red. А.А. Плеханов, А.Б. Таранин, Издательство Фронткнига, Москва 2019, s. 126–135.
- Переяслов Николай В., *Красный лорд. Невероятная судьба революционера, замнаркома, флотоводца, редактора Ф.Ф. Раскольникова*, Прометей, Москва 2019.
- Половецкий Сергей Д., Ченцов Алексей С., *Деятельность органов и войск ВЧК — ОГПУ — НКВД по борьбе с бандитизмом на Северном Кавказе (1920 — июнь 1941 г.)*, Наукоемкие технологии, Санкт-Петербург 2020.
- Прохоров Дмитрий, *Сколько стоит продать Родину. Предатели в отечественных спецслужбах. 1918–2000 гг.*, Издательский дом „Нева”, Санкт-Петербург–Москва 2005.
- Рупасов Александр И., Чистиков Александр Н., *Советско-финляндская граница. 1918–1938 гг. Очерки истории*, Издательство „Аврора”, Санкт-Петербург 2016.
- Степанов Александр С., В.И. Унишевский: *страницы запрещенной биографии*, „Вестник Университета Дмитрия Пожарского” 7, 2017, 3, s. 190–198.
- Тархова Нонна С., *Красная армия и сталинская коллективизация. 1928–1933 гг.*, Российская политическая энциклопедия (РОССПЭН), Москва 2010 (История сталинизма).
- Тепляков Алексей Г., *Деятельность органов ВЧК–ГПУ–ОГПУ–НКВД (1917–1941 г.)*. *Историографические и источниковедческие аспекты*, Литрес, Москва 2021.

Netografia

- Forestier-Peyrat Étienne, *„Dans les forêts d’Adjarie...”: Franchir la frontière turco-soviétique, 1922–1937*, „Retour au temps long” 23–24, 2014, <https://journals.openedition.org/diasporas/315?lang=en#article-315> (dostęp: 24 II 2024).

- Абаринов Владимир, *Заблудившийся аэроплан. Первый воздушный побег из СССР* 1 II 2022, „Радио Свобода”, <https://www.svoboda.org/a/zabludivshiysya-aeroplan-istoriya-pervogo-vozdušnogo-pobega-iz-sssr/31678564.html> (dostęp: 13 II 2024).
- Воронов Владимир, Крушельницкий Александр, *Неслучайное место. Почему японцы не боялись за Халхин-Гол*, 31 VIII 2019, Радио Свобода (Radio Swoboda), <https://www.svoboda.org/a/30077070.html> (dostęp: 25 III 2024).
- Доклад ОО ОГПУ о работе особых отделов по РККА за 1933 г. 17 февраля 1934 г., Совершенно секретно, Состояние дисциплины, s. 167, <https://istmat.org/node/62441> (dostęp: 22 III 2025).
- Нехамкин Сергей, *Перебежчики и перелетчики. Не сам ответишь, так семья ответит!*, „Україна кримінальна” 5 VIII 2014, <https://cripo.com.ua/stories/?p=179013/> (dostęp: 13 II 2024).
- Нехамкин Сергей, *Перелетчики*, „Известия” 12 V 2005, <https://iz.ru/news/302306> (dostęp: 13 II 2024).
- Сагдиев Тимур, *„Сбежать из СССР!”: какие границы страны было проще всего пересечь*, <https://russian7.ru/post/sbezhat-iz-sssr-kakie-granicy-stran/> (dostęp: 11 II 2024).
- Спецсообщение ОО ОГПУ о положении в РККА. 29 июня 1933 г., <https://istmat.org/node/62389> (dostęp: 6 II 2024).

Biogram: Remigiusz Kasprzycki, dr hab., prof. w Instytucie Bezpieczeństwa i Informatyki UKEN w Krakowie. Zainteresowania badawcze: historia społeczna, polityczna i wojskowa Polski w XX w.; kontakt: remigiusz.kasprzycki@uken.krakow.pl.

Author: Remigiusz Kasprzycki, PhD hab., university professor at the University of the National Education Commission, Krakow, employee of the Institute for Security and Information Technology. Research interests: social, political and military history of Poland in the twentieth century; contact: remigiusz.kasprzycki@uken.krakow.pl.